

Sygn. akt V CSK 536/14

POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSA Jacek Grela (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku W. P.

przy uczestnictwie O. B., J. N., S. N., L. P., W. P. i L. Ż.

o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 23 stycznia 2015 r.,

skarg kasacyjnych uczestników postępowania W. P.

od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 19 października 2011 r., sygn. akt II Ca (...) i L. P.

od postanowienia z dnia 12 grudnia 2013 r. sygn. akt II Ca (...),

oddala obie skargi kasacyjne.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2011 r., Sąd Rejonowy w W., w sprawie z wniosku W. P. przy udziale O. B., J. N., S. N., L. P., W. P. i L. Ż., w punkcie I zmienił postanowienie z dnia 20 stycznia 2004 r. Sądu Rejonowego w W. sprawie o sygn. akt I Ns (...), zmienione postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z dnia 30 listopada 2004 r. w sprawie o sygn. akt II Ca (...), w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po M. B. zmarłym w dniu 8 czerwca 2001 r., na podstawie testamentów z dnia: 25 kwietnia 1995 r., 20 lutego 2001 r. oraz 17 marca 2001 r., nabyli: L. P. w 1/2 części oraz W. P., T. N., W. P., O. B. i L. Ż. po 1/10 części każdy z nich, oraz orzekł w przedmiocie kosztów postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił m.in., że postanowieniem z dnia 20 stycznia 2004 r. Sąd Rejonowy w W. stwierdził, że spadek po M. B., na podstawie testamentu z 25 kwietnia 1995 r., nabyli z dobrodziejstwem inwentarza W. P. i L. P. po 1/2 części każde z nich, przy czym wchodzący w skład spadku udział we współwłasności nieruchomości rolnej nabyli z dobrodziejstwem inwentarza na podstawie tego testamentu W. P. i L. P. po 2/5 części oraz z ustawy z dobrodziejstwem inwentarza Skarb Państwa w 1/5 części. Na skutek apelacji W. P. i L. P., postanowieniem z dnia 30 listopada 2004 r., sygn. akt. II Ca (...), Sąd Okręgowy zmienił powyższe postanowienie w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po M. B., na podstawie testamentu z dnia 25 kwietnia 1995 r., nabyli W. P. i L. P. po 1/2 części każde z nich, w tym także udział we współwłasności nieruchomości rolnej. Uczestnikiem postępowania nie była W. P..

W dniu 20 lutego 2001 r. M. B. sporządził własnoręcznie pismo zatytułowane „T.”, w którym oświadczył, że powołuje W. P. oraz jego żonę L. P. jako jedynych spadkobierców do dziedziczenia jego majątku, działki rolniczej nr [...] o obszarze 2 h 34 a, położonej we wsi P., gmina M., stanowiącej jego własność, dla której prowadzona jest księga wieczysta przez Sąd Rejonowy w Ś.. Testament został sporządzony podczas pobytu spadkodawcy w zakładzie Leczniczo-Opiekuńczym w O..

W dniu 17 marca 2001 r. M. B. sporządził testament holograficzny, w którym oświadczył, że „W. P., od dnia sporządzenia testamentu, nie jest jego

niepodzielnym spadkobiercą jego majątku, jak było przewidziane do dnia jego sporządzenia, a majątek musi być podzielony na osoby: T. N., W. P., O. B. syna brata I., zamieszkałego w m. S. ul. K. oraz L. Ż. („Córkę I. nazwiskiem małżeńskim Ż., zamieszkałą w m. S., na Białorusi)". Testament został sporządzony podczas pobytu spadkodawcy w zakładzie Leczniczo-Opiekuńczym w O. i przesłany przez spadkodawcę listem poleconym T. N., który przekazał go następnie swojej córce W. P..

W skład spadku wchodzi nieruchomość w postaci mieszkania położonego we W. oraz udział w wysokości 5/8 w nieruchomości rolnej w P..

W 2001 r. podczas pobytu w O. M. B. samodzielnie pisał logiczne listy, czytał książki, był zorientowany co do czasu i miejsca. Był świadomy swoich ograniczeń ruchowych oraz ich przyczyny. Spadkodawca pisząc listy do rodziny poszukiwał dla siebie opiekuna. Z tego powodu wspominał w listach dzieci swojego brata mieszkające na Białorusi. Chciał mieć zapewnioną opiekę rodziny. Testamenty z 20 lutego 2001 r. i 17 marca 2001 r. są logiczną konsekwencją takiego poszukiwania. Spadkodawca, w dniach 20 lutego 2001 r. i 17 marca 2001 r., nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

W ostatnim roku życia M. B. utrzymywał osobisty i listowny kontakt z W. P. oraz listowny z T. N.. Martwił się o W. P., wyrażał chęć pogodzenia go z rodziną matki. Oświadczył, że przebacza mu i puszcza w niepamięć dawne, negatywne relacje oraz pamięta wszystkie dobre sytuacje. W dniu 22 stycznia 2001 r. udzielił pasierbowi pełnomocnictwa do pobierania jego świadczeń emerytalnych. O podjętych bądź planowanych decyzjach, w przedmiocie rozporządzeń spadkiem, M. B. listownie informował W. P. i T. N.. Zapewnienia te różniły się w zależności od adresata listu i były wzajemnie sprzeczne.

Wobec istnienia trzech ważnych testamentów spadkodawcy M. B., w ocenie Sądu pierwszej instancji, koniecznym było ustalenie rzeczywistej woli testatora. Należało określić, jakie zachodziły relacje pomiędzy tymi trzema testamentami. Sąd a quo podkreślił, że w niniejszej sprawie nie doszło do klasycznego odwołania testamentu w rozumieniu art. 946 k.c., bowiem spadkodawca, sporządzając nowe testamenty, nie zaznaczył w nich, że poprzednie odwołuje. Tym samym,

zastosowanie znalazł art. 947 k.c. i odwołaniu uległy tylko te postanowienia poprzedniego testamentu, których nie można pogodzić z treścią nowego testamentu. Uznać należało, że każdy następny testament modyfikuje wcześniejsze rozrządzenia, ale nie odwołuje ich w całości, bo ich treść można pogodzić z treścią części poprzedniego. Jak wynikało z testamentu z dnia 20 lutego 2001 r., spadkodawca nie odwołał w nim wcześniejszego testamentu tylko powielił swoją wolę, powołując do „majątku po nim” W. P. i L. P. w 1/2 części każde z nich. Należało więc rozważyć – wskazał Sąd - czy rozrządzenie z dnia 20 lutego 2001 r., mimo nazwania go testamentem, w istocie nie stanowiło zapisu. Rozstrzygając to zagadnienie, Sąd miał na uwadze kolejność sporządzenia testamentów. Z treści testamentu z 20 stycznia 2001 r. wynikało, że wolą testatora było powołanie do całego majątku po nim - takich słów wprost używa w jego treści - a nie do konkretnych przedmiotów wchodzących w skład masy spadkowej, jako że wymienia je dopiero po przecinku. Uznaniu tego rozrządzenia jedynie za zapis, przeczy nadto treść testamentu z dnia 17 marca 2001 r., w którym testator zmienia sposób dziedziczenia przez W. P. w odniesieniu do całego majątku po nim, czyli ma na uwadze okoliczność, że został on skutecznie powołany przez niego jako spadkobierca testamentowy, a nie jako zapisobierca. Zdaniem Sądu a quo, gdyby potraktować oświadczenie woli spadkodawcy z 20 lutego 2001 r. jako zapis, wówczas testament z 17 marca 2001 r. nie wspominałby o zmianie dziedziczenia W.P., co do całego spadku, bo takiego dziedziczenia nie byłoby. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, testament z 20 lutego 2001 r. był powtórzeniem, a nie zmianą rozrządzenia spadkodawcy dokonanego wcześniejszym testamentem notarialnym.

Odnosząc się do treści testamentu z 17 marca 2001 r., Sąd pierwszej instancji wskazał, że użyte w nim wyrażenie, że W. P. , od dnia dzisiejszego, nie jest jego niepodzielnym spadkobiercą, oznaczało, że wolą testatora było powołanie do dziedziczenia W. P. wspólnie z T. N., W. P., O. B. oraz L. Ż.. O powyższym zamiarze, świadczyła też wola spadkodawcy ujawniająca się w listach. Testator bowiem wyznaczył sobie za cel, pogodzenie W. P. z rodziną jego matki.

M. B. nie odwołał w testamencie z 17 marca 2001 r. rozrządzenia na rzecz L.P.. Zatem, dziedziczy ona w kształcie, ustalonym treścią poprzednich testamentów, tj. w 1/2 części spadku. Pozostali spadkobiercy, z uwagi na to, że

spadkodawca nie określił ich udziałów, dziedziczą w częściach równych pozostałą połowę spadku.

Postanowienie Sądu pierwszej instancji zaskarżyli apelacjami wnioskodawczyni oraz uczestnicy postępowania: O. B. , L. Ż., W. P. i L. P. .

Postanowieniem z dnia 19 października 2011 r., zapadłym w sprawie o sygn. akt II Ca (...), Sąd Okręgowy w W. odrzucił apelację uczestniczki postępowania L. P. i oddalił pozostałe apelacje.

W wyniku rozpoznania zażalenia uczestniczki L. P., Sąd Najwyższy uchylił postanowienie z dnia 19 października 2011 r. w punkcie I (pierwszym), odrzucającym apelację uczestniczki.

W takiej sytuacji, Sąd Okręgowy w W. rozpoznał apelację uczestniczki L. P. poprzez jej oddalenie, postanowieniem z dnia 12 grudnia 2013 r., zapadłym w sprawie o sygn. akt II Ca (...).

Stanowiska Sądu Okręgowego, w obu powyższych postanowieniach, oddalających apelacje, były zbieżne. Poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy przyjął za własne. Sąd ten podzielił również ocenę prawną Sądu a quo. W szczególności przyjął, że wszystkie trzy testamenty były ważne. Uznał, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej interpretacji art. 943 k.c. i art. 946 k.c.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zapis w testamencie z dnia 17 marca 2001 r.: „(...) oświadczam, że W. P., od dnia dzisiejszego, nie jest niepodzielnym spadkobiorcą moim, mojego majątku, jak było przewidziano do dzisiejszego dnia, a musi być podzielony na osoby (...)” powinien być interpretowany zgodnie z regułą wyrażoną w słowniku języka polskiego, gdzie nazwie „niepodzielny” odpowiada „jedyny”, „wyłączny”, „absolutny”. Uznał, że zasadnie Sąd Rejonowy podkreślił, że wolą testatora było powołanie do spadku W. P. podzielnie z T. N., W. P., O. B. i L. Ż.. Taka też wola została ujawniona w listach spadkodawcy, który postawił przed sobą cel pogodzenia W. P. z rodziną jego matki.

Sąd *ad quem* wskazał, że jeżeli testament z dnia 17 marca 2001 r. nie może być kwalifikowany jako odwołujący wcześniejsze dwa, sporządzone przez spadkodawcę testamenty, to uznać należało, że w sprawie znajduje zastosowanie art. 947 k.c., skutkiem czego do spadku na podstawie trzech testamentów powołani zostali: L. P., W. P., T. N., W. P., O. B. i L. Ż.. Zgodnie bowiem z art. 947 k.c., jeżeli spadkodawca sporządził nowy testament nie zaznaczając w nim, że poprzedni odwołuje, ulegają odwołaniu tylko te postanowienia poprzedniego testamentu, których nie można pogodzić z treścią nowego testamentu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że nie można było przyjąć, że testament z dnia 20 lutego 2001 r. ustanawiał wyłącznie zapis na rzecz W. P. i L. P., zaś nie zawierał oświadczenia o powołaniu spadkobierców. Zgodnie z treścią przepisów art. 968 § 1 i 2 k.c., spadkodawca może przez rozrządzenie testamentowe zobowiązać spadkobiercę ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby (zapis zwykły). Spadkodawca może obciążyć zapisem zwykłym także zapisobiercę (dalszy zapis). Treść testamentu z dnia 20 lutego 2001 r. jest jednoznaczna. Testament zawiera oświadczenie, mocą którego spadkodawca powołał W. P. i jego żonę – L. P. do dziedziczenia po nim jako jedynych spadkobierców. Wolą spadkodawcy było powołanie powyższych osób do całego majątku spadkowego, a nie do poszczególnych przedmiotów wchodzących w jego skład. Odmienna interpretacja prowadziłaby do uznania, że zapis w późniejszym testamencie z dnia 17 marca 2001 r. „(...) oświadczam, że W. P., od dnia dzisiejszego, nie jest niepodzielnym spadkobiorcą moim, mojego majątku, jak było przewidziano do dzisiejszego dnia (...)” byłby zbędny.

Od postanowienia z dnia 19 października 2011 r., skargę kasacyjną z dnia 12 marca 2012 r. wniósł uczestnik W. P..

Z kolei, postanowienie z dnia 12 grudnia 2013 r. zostało zaskarżone przez uczestniczkę L. P. skargą kasacyjną z dnia 3 marca 2014 r.

Zarzuty w obu skargach kasacyjnych są tożsame. Zostały one oparte na naruszeniu prawa materialnego, w postaci art. 948 § 1 k.c. i art. 961 k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. oraz 947 k.c., poprzez ich błędne zastosowanie, wyrażające się

w przyjęciu, że testament z dnia 20 lutego 2001 r. zawiera oświadczenie o powołaniu spadkobierców, podczas gdy ustanawia on zapis na rzecz uczestników postępowania W. P. i L. P..

W konsekwencji, skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonych postanowień poprzez stwierdzenie, iż spadek po M. B., na podstawie testamentów z dnia 25 kwietnia 1995 r. i z dnia 17 marca 2001 r., nabyli L. P. w 1/2 części oraz W. P., T. N., W. P., O. B. i L. Ż. w 1/10 części każdy z nich oraz ustalenie, iż testament własnoręczny M. B. z dnia 20 lutego 2001 r. zawiera zapis na rzecz L. P. i W. P.; ewentualnie o uchylenie zaskarżonych postanowień i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W obu skargach kasacyjnych zostały powołane wyłącznie zarzuty naruszenia prawa materialnego w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej, przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt. 1 k.p.c. W konsekwencji, według art. 398¹³ § 2 k.p.c., w postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to oznacza, że ocena zarzutów naruszenia prawa materialnego, podniesionych w skargach kasacyjnych, może odbywać się wyłącznie w odniesieniu do dokonanych przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący sformułowali zarzuty kasacyjne w taki sposób, że zbiorczo przytoczyli przepisy prawa materialnego, które - ich zdaniem - zostały naruszone przez Sąd ad quem, poprzez ich błędne zastosowanie wyrażające się w tym, że testament z dnia 20 lutego 2001 r. zawiera oświadczenie o powołaniu spadkobierców, podczas gdy ustanawia on zapis na rzecz uczestników W. P. i L. P..

Zaprezentowane stanowisko oznacza, że aktualnie nie jest kwestionowana ważność któregośkolwiek z testamentów sporządzonych przez M. B.. Natomiast spór ogniskuje się wokół problemu, czy testament z dnia 20 lutego 2001 r. zawiera rozporządzenie na rzecz spadkobierców czy też stanowi on zwykły zapis.

W pierwszym rzędzie, należy się odnieść do zarzutu naruszenia art. 961 k.c.

Przypomnieć należy, że w myśl tego przepisu jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów.

Podkreślenia wymaga, że powyższy przepis zawiera w swej treści, w istocie, dwie dyrektywy interpretacyjne. W pierwszym zdaniu tego przepisu, ustawodawca zawarł dyrektywę na wypadek zaistnienia wątpliwości co do charakteru prawnych dokonanych rozrządzeń. Jeżeli rozrządzenia testatora nie budzą wątpliwości co do ich charakteru lub w drodze interpretacji testamentu charakter ten można ustalić, to wykluczone jest stosowanie tej dyrektywy. Z kolei, drugie zdanie tego przepisu, dotyczy takiej sytuacji, gdy rozporządzenie obejmuje kilka osób bez określenia ich udziałów w majątku spadkowym. Dodać jednakże należy, że sformułowanie: „jeżeli takie rozrządzenie testamentowe (...)”, jednoznacznie świadczy o tym, że zdanie drugie wprost nawiązuje do zdania pierwszego cytowanego artykułu, a więc chodzi o sytuację, gdy istnieją wątpliwości co do charakteru rozrządzenia i przedmioty majątkowe wyczerpują prawie cały spadek (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 419/10, niepublikowane, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CSK 685/10, niepublikowane).

Należy zauważyć – co zostało już zasygnalizowane powyżej – że jeżeli na podstawie wykładni testamentu można ustalić charakter rozrządzeń testatora, to dyspozycja art. 961 k.c. nie ma w ogóle zastosowania. Dlatego też, zaznajamiając się z treścią danego testamentu, w pierwszym rzędzie, należy go poddać stosownej interpretacji zgodnie z art. 948 k.c.

Paragraf pierwszy cytowanego przepisu, stanowi, że testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Z kolei, zgodnie z § 2 jeżeli testament może być tłumaczony

rozmaicie, należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść.

Podkreślić trzeba, że przy wykładni testamentu należy stosować dyrektywy interpretacji oświadczeń woli zawarte w art. 65 k.c., w takim zakresie, w jakim nie są sprzeczne z art. 948 § 1 k.c. W szczególności będą miały zastosowanie te reguły z art. 65 k.c., które dotyczą interpretacji pisemnych oświadczeń woli. Po pierwsze, analizując określone sformułowania zawarte w dokumencie należy brać pod uwagę pełen kontekst w jakich zostały użyte. Po drugie, należy uwzględnić reguły logiczno-językowe, tzn. sens użytych wyrażeń należy ustalić przy pomocy ogólnych reguł znaczeniowych, a także należy wziąć pod uwagę przy analizie sformułowań i znaczeń, sens jaki im nadał sam autor. Po trzecie, należy mieć na uwadze okoliczności zewnętrzne towarzyszące złożeniu oświadczenia woli (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2008 r., I CSK 51/08, niepublikowany).

Zarówno Sąd *a quo*, jak i Sąd drugiej instancji, dokonały wykładni testamentu z dnia 20 lutego 2001 r., dochodząc do słusznego wniosku, że zawiera on powołanie do spadku, a nie uczynienie zapisu na rzecz uczestników W. P. i L. P..

Sąd odwoławczy prawidłowo odczytał treść tego testamentu, nawiązując do postanowień kolejnego testamentu, a więc z dnia 17 marca 2001 r. Po pierwsze, testament z dnia 20 lutego 2001 r. wskazuje na wolę testatora powołania określonych osób do całego majątku po nim. Dopiero po takim sformułowaniu i po przecinku, wymienia udział w nieruchomości rolnej. Po drugie, z treści testamentu z dnia 17 marca 2001 r. wynika, że spadkodawca zmienia sposób dziedziczenia przez W. P., ale – co wymaga podkreślenia – w odniesieniu do całego majątku po nim. W istocie, zgodzić się należy z Sądem *meriti*, że wprowadzenie takiej modyfikacji w stosunku do całego majątku spadkowego, byłoby pozbawione logiki, gdyby uprzednio, jeden z istotnych składników (nieruchomość rolna), zostałby rozporządzony w formie zapisu.

Skarżący zarzucili, że Sąd *ad quem* nie poświęcił należytej uwagi pierwszemu z testamentów, a więc pochodzącemu z dnia 25 kwietnia 1995 r. Sąd drugiej instancji przyjął, że spadkodawca, w zasadzie, powielił w testamencie z dnia 20 lutego 2001 r. treść testamentu z dnia 25 kwietnia 1995 r. Oczywiście, *prima*

facie założenie takie wydaje się pozbawione logiki. Jednakże, należy spojrzeć na tę sytuację z innej strony. Otóż ostatecznie, na mocy testamentu z dnia 25 kwietnia 1995 r., jako jedyni spadkobiercy do całego majątku M. B., zostali powołani w częściach równych W. P. i L. P..

W związku z tym, należy postawić pytanie, jaki sens miałyby uczynienie na rzecz tych osób zapisu na mocy testamentu z dnia 20 lutego 2001 r., skoro stali się oni spadkobiercami całego majątku spadkodawcy w oparciu o testament z dnia 25 kwietnia 1995 r. Zdaniem Sądu Najwyższego, powyższa nielogiczność postępowania spadkodawcy, byłaby dalej idąca, niż ta, która wynika z przyjęcia koncepcji o powieleniu w testamencie z dnia 20 lutego 2001 r. rozrządzeń z testamentu z dnia 25 kwietnia 1995 r.

W tym stanie rzeczy, mając na względzie interpretację przedstawioną przez Sąd drugiej instancji, kontekst sytuacyjny, polegający na woli spadkodawcy zażegnania sporów rodzinnych poprzez obdzielenie spadkiem większej ilości osób oraz przedstawioną powyżej nielogiczność uczynienia zapisu w testamencie z dnia 20 lutego 2001 r., należy przyjąć, że wykładnia treści tego testamentu prowadzi do wniosku, że zawiera on powołanie spadkobierców do całości spadku po M.B.

W związku z tym, że ogólne reguły interpretacyjne, zawarte w art. 948 k.c. i art. 65 k.c., pozwoliły rozwiązać wszelkie wątpliwości, odpadła potrzeba sięgania do szczególnej reguły interpretacyjnej, wynikającej z dyspozycji art. 961 k.c.

Należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt zaistniałej w niniejsze sprawie sytuacji faktycznej. Otóż przeciwko koncepcji skarżących, mogłoby świadczyć również to, że zapis z dnia 20 lutego 2001 r., byłby wcześniejszy, niż powołanie spadkobierców, testamentem z dnia 17 marca 2001 r., zobowiązanych do wykonania zapisu. Jednakże, problem ten był już przedmiotem zainteresowania judykatury. Wyrażono bowiem zapatrywanie, że spadkobierca powołany w testamencie późniejszym obowiązany jest wykonać zapis ustanowiony w testamencie wcześniejszym, jeżeli nic innego nie wynika z woli spadkodawcy (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2008 r., I CSK 158/08, OSNC 2009, nr 11, poz. 154).

Zaprezentowane powyżej stanowisko, w zakresie interpretacji treści testamentu z dnia 20 lutego 2001 r., nie pozostaje w sprzeczności, w żadnej mierze, z kolejną regułą interpretacyjną, wynikającą z art. 947 k.c.

Przepis ten stanowi, że jeżeli spadkodawca sporządził nowy testament nie zaznaczając w nim, że poprzedni odwołuje, ulegają odwołaniu tylko te postanowienia poprzedniego testamentu, których nie można pogodzić z treścią nowego testamentu.

Wskazano już powyżej, że powielenie rozrządzeń z testamentu z dnia 25 kwietnia 1995 r. w testamencie z dnia 20 lutego 2001 r., nie powoduje sprzeczności pomiędzy nimi. Z kolei treść testamentu z dnia 17 marca 2001 r. zmodyfikowała tylko udział w $\frac{1}{2}$ części w majątku spadkowym, który uprzednio przysługiwał niepodzielnie W. P.. Rozrządzenie na rzecz L. P. pozostało bez zmian. Zatem, w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy, została zrealizowana reguła interpretacyjna zawarta w art. 947 k.c.

W konsekwencji, podniesione przez skarżących zarzuty naruszenia prawa materialnego, w postaci art. 948 § 1 k.c. i art. 961 k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. oraz 947 k.c., okazały się nieuzasadnione.

Z tych wszystkich względów, Sąd Najwyższy oddalił na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. obie skargi kasacyjne.